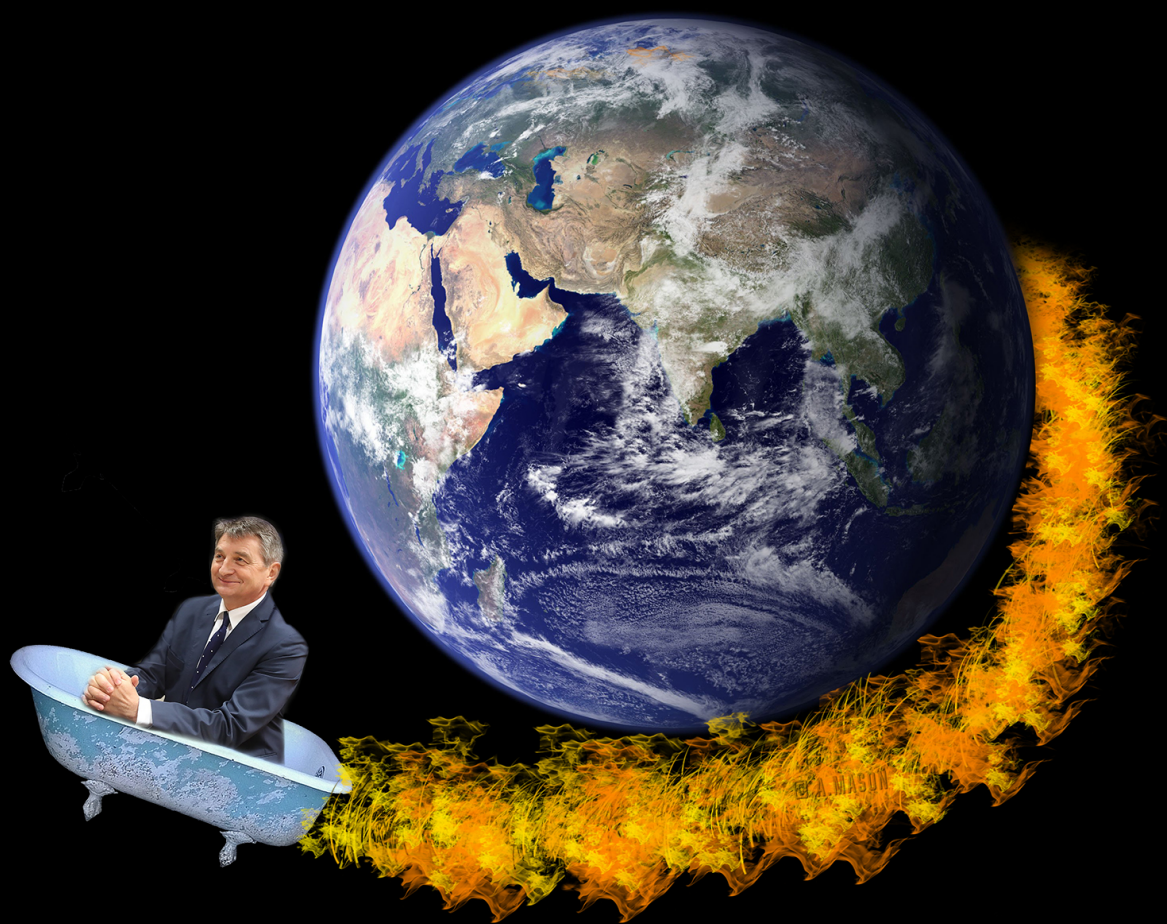


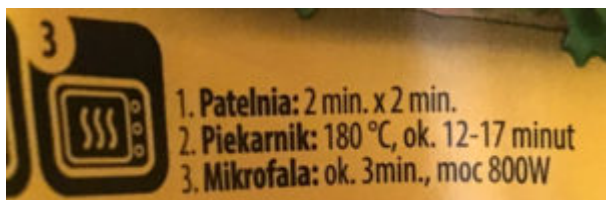


Red-Akcje nr 19

A.Mason



1. O czym w tych Red-Akcjach nie będziemy pisali? O lotach (byłego już) marszałka Kuchcińskiego. Chciałoby się napisać, że "to był kosmos", ale obawiamy się, że politycy potraktują to dosłownie i postanowią wybudować w Polsce rządowy kosmodrom tylko na potrzeby lotów prominentnych polityków i ich rodzin. [A.M.]
2. Portal wp.pl nie zostawia nas bez materiału. W grzecznym artykule o tym, jak to szybowiec w polu wylądował, czytamy: "Według informacji Leszka, powodem zdarzenia była utrata nośności szybowca przez pilota." Aż się prosi ogłosić konkurs na to, kto tym razem kogo nosił i komu nie doniósł. [A.C.]
3. Radio Zet o koszykarzu, który nazywa się Tacko Fall: "Ma 231 centymetrów wzrostu, a jego rozpiętość ramion wynosi 244 centymetry. To oznacza, że do wrzucenia piłki do kosza nie potrzebuje odrywać nóg od ziemi". O widzicie, ja przy 179 cm wzrostu też potrafię wrzucać do kosza bez odrywania nóg od ziemi. Ciekawe co na to skauci z NBA, wezmą mnie? [A.M.]
4. Sprawność językowa autorów w internecie nie zawodzi, gdy chcemy znaleźć coś do RedAkcji. Oto smakowity śródtytuł z portalu Onet "Scenariusz optymistyczny nam nie grozi". Wyjaśniamy, że takiej konstrukcji używamy, gdy chcemy uzyskać efekt ironii. Lecz tu, w tekście, który jest właściwie sprawozdaniem księgowości, napisalibyśmy raczej "Scenariusz optymistyczny jest mało prawdopodobny". Wiadomo, o co chodzi? Nie zgrzyta? No, raczej... [A.C.]



5. Przy moich umiejętnościach kulinarnych gotowanie jest równie trudne jak fizyka. Tym razem otrzymałem "strzał" z obu tych dziedzin. Jak przy kuchczeniu na patelni osiągnąć minutę do kwadratu? [A.M.]
6. Niezawodne tytuły w portalu gazeta.pl: "Zbyt pijani by latać. Dwóch pilotów aresztowanych przed wejściem na pokład w Glasgow". Mówiąc krótko: pilot powinien być wypity, ale w miarę. [A.C.]
7. Portal Onet Facet donosi: "Zespół naukowców z Wielkiej Brytanii i Ukrainy stworzył Atomik, wódkę destylowaną z żyta uprawianego w Strefie Wykluczenia wokół Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej. Do produkcji alkoholu używa się również wody wydobywanej z warstwy wodonośnej tego obszaru. Naukowcy twierdzą, że alkohol nie jest radioaktywny i może być produkowany na masową skalę. W tym celu powołano spółkę Chernobyl Spirit Company, która ma się zająć również dystrybucją trunku. Co ciekawe, 75 proc. dochodów ze sprzedaży ma trafić do lokalnej społeczności Czarnobyla, która wciąż zмага się ze skutkami katastrofy sprzed lat". Niczego się nie czepiamy. To naprawdę bombowy pomysł. Trzeba tylko czym prędzej zarejestrować w UE trunek jako produkt regionalny. Jest bowiem esencjonalny, gdy chodzi o Europę Wschodnią. Cóż piękniejszego, jak trunek, który nie tylko ma swoje 42 (???) wolty, kopie jak należy, ale jeszcze po spożyciu rozłącza cudowną poświatę? Nazwa "Chernobyl Spirit Company" jest tak samo atomowa, żaden pisarz Sci-Fi tego by nie wymyślił! Chyba... Chyba, że nas w konia robią... [A.C.]
8. Noizz informuje: "Obywatele Niemiec chcą walczyć z problemem niedopałków na ulicach. Kaucja za papierosy jak za szklane butelki? Na taki pomysł walki z niedopałkami na ulicach wpadł jeden z mieszkańców Berlina, który do swojego planu przekonał już ponad 55 tysięcy osób. [...] Według jego planu, do każdej zakupionej paczki papierosów powinna być doliczana kaucja w wysokości około 4 euro (20 eurocentów za jednego papierosa). Niedopałki kolekcjonowałoby się w kieszonkowej popielniczce, a jej wypełnioną kieszeń po wypaleniu paczki zwracałoby się w każdym punkcie sprzedaży papierosów, gdzie otrzymywałoby się zwrot kaucji". Obawiam się, że ten pomysł nie rozwiąże problemu. Z mojej obserwacji Niemcy nie są narodem dbającym o porządek na ulicach i chodnikach (Polacy zresztą nie są lepsi) i podwyżka ceny papierosów (bo do tego praktycznie sprowadza się kaucja) ich mentalności raczej nie zmieni. Zresztą wystarczy spojrzeć na rodzaj śmieci na ulicach, żeby dojść do wniosku, że palacze nie są jedyną grupą śmiejących, choć niewątpliwie pety są jednym najbardziej charakterystycznych śmieci. [A.M.]